

Sygn. akt I ACa 1075/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jan Gibiec

Sędziowie: SSA Tadeusz Nowakowski

SSO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk (spr.)

Protokolant: Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy z powództwa **F. S.**

przeciwko **(...) S.A. w S. (poprzednio (...) S.A. w S.)**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 20 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 582/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód F. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...)

Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w S.:

- kwoty 25.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od 29.08.2010 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 24.715,20 euro tytułem utraconych dochodów za okres od sierpnia 2010 r. do marca 2012r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 08.08.2013r. do dnia zapłaty,

- kwoty 1.438,98 euro tytułem renty płatnej miesięcznie do 10-tego każdego miesiąca od 08.08.2013r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki za którąkolwiek z płatności,

- kwoty 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów niezbędnych do wytoczenia powództwa tj. tłumaczenia sporządzonego przez tłumacza przysięgłego oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Pozwane (...) S.A. w S., wniosło

o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Opolu w punkcie I zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda F. S. kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.08.2010r. do dnia zapłaty, w punkcie II zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.461 € tytułem utraconego wynagrodzenia, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.08.2013r. do dnia zapłaty, w punkcie III umorzył postępowanie w zakresie ograniczonego roszczenia, w punkcie IV oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie V zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.774 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie VI zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 107 zł tytułem zwrotu wydatków, w punkcie VII nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Opolu kwotę 1.013,50 zł tytułem opłaty od pozwu.

Sąd Okręgowy swoje rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 27.07.2010r. w miejscowości K. przy ul. (...) miał miejsce wypadek komunikacyjny. Sprawcą wypadku był kierujący samochodem marki

V. (...) nr rej. (...) D. P.. W wyniku wypadku powód doznał stłuczenia i skręcenia w zakresie lewego barku. Po zdarzeniu został przewieziony

do IP szpitala w G., gdzie zaopatrzonego powoda w chustę trójkątną z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego. U powoda pojawiły się stałe bóle lewego barku, dlatego też był kilkakrotnie kontrolowany w gabinecie ortopedycznym. Ortopeda przepisywał leczenie przeciwbólowe farmakologiczne. W związku

z utrzymującymi się nadal bólami, powód zgłosił się do lekarza ortopedy, który zalecił wykonanie IMR lewego barku. Badanie zostało wykonane w dniu 18.10.2010 r.,

w którym stwierdzono niewielkie obniżenie powierzchni sferycznej głowy kości ramiennej oraz urwanie obrąbka stawowego w przednio-górnej części stawu ramiennieo-łopatkowego. Następnie powód został skierowany do Oddziału (...)

w G., gdzie w dniu 26.09.2012r. wykonano zabieg artroskopowy polegający na ufiksowaniu oderwanego obrąbka stawowego dwoma kotwicami. Dodatkowo wykonano dekompresję podbarkową. Mimo zastosowanych działań chirurgicznych dolegliwości bólowe lewego barku nadal utrzymywały się. Powód przebył ponowną operację artroskopową w P. w sierpniu 2013r. Wykonujący zabieg lekarz nie stwierdził zmian poza zbyt długimi nitkami węzłów kotwic w obrębie ufiksowanego obrąbka stawowego.

Powód zgłosił szkodę w pozwanym Towarzystwie (...).

Po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym, pozwany przyznał powodowi następujące kwoty: 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 7.471,85 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 14.566,28 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów, 8000,00 zł tytułem zaliczki na poczet zabiegu medycznego, 1719,48 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, 450 zł tytułem zwrotu zniszczonych w wypadku przedmiotów, 116,00 zł euro tytułem zwrotu kosztów rehabilitacji.

Wskutek wypadku u powoda doszło do stłuczenia i skręcenia lewego barku pod postacią niewielkiego obniżenia w przednio-przyśrodkowej sfery głowy kości ramiennej na przestrzeni 15 mm oraz częściowe uszkodzenie obrąbka stawowego, stan po artroskopii lewego barku z ustabilizowaniem obrąbka stawowego za pomocą dwóch kotwic oraz dekompresji podbarkowej z odtworzeniem funkcji użytkowej lewej obręczy barkowej. Działania operacyjne w G. polegające na zszyciu rozerwanego obrąbka stawowego zostały przeprowadzone prawidłowo, co potwierdziła powtórna artroskopia barku. Badanie fizykalne wykazało niewielki deficyt rotacji zewnętrznej przy prawidłowych innych ruchach barku. W związku z powyższym długotrwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 5%. Funkcja lewego barku jest dostatecznie odtworzona przy braku zaników mięśniowych w związku z czym powód nie stracił w jakimkolwiek stopniu zdolności do pracy.

Po wypadku powód był niezdolny do pracy do grudnia 2012 r.

Potem powód uzyskał zdolność do pracy zarobkowej kucharza. Następnie powód stał się niezdolny do pracy w związku z powtórna operacją w sierpniu 2013r.

i odzyskał tę zdolność po trzech miesiącach od daty przeprowadzonej operacji. Zatem ponownie zdolność do pracy odzyskał od początku listopada 2013r.

Bezpośrednio po urazie u powoda dominował ból lewego barku z powodu bezpośredniego uszkodzenia tkanek miękkich, jak również ból z powodu niewielkiego wgniecenia struktury kostnej na przedniej-przyśrodkowej powierzchni głowy kości ramiennej. Z powodu niewielkiego załamania układu beleczkowego powód odczuwał dodatkowy bólu barku. Po zgojeniu tkanek miękkich i załamanych beleczek kostnych, co trwało w granicach 4-6 tygodni, źródłem dalszego bólu był uszkodzony obrąbek stawowy łopatki. Była to obiektywna przyczyna dolegliwości bólowych i dysfunkcji ruchowej, utrzymujących się mimo stosowania różnych działań usprawniających. We wrześniu 2012 r. po ustaleniu przyczyny, wykonano zabieg operacyjny z kotwiczeniem uszkodzonego obrąbka. Mimo zastosowanej procedury operacyjnej powód nadal odczuwał dyskomfort i dolegliwości w zakresie operowanego barku i z tego powodu został skierowany do ponownej operacji barku, który wykonano w sierpniu 2013 r. Operujący lekarz potwierdził prawidłowo przeprowadzoną operację artroskopową wykonaną we wrześniu w G.. Stwierdził zbyt długie nici chirurgiczne wychodzące z wprowadzonych pierwotnie kotwic. Takie zbyt długie nici, nie muszą ale mogą być przyczyną utrzymywania się dolegliwości w wyniku drażnienia tkanek miękkich i utrzymywania się uczucia dyskomfortu, jak i pogorszenia samopoczucia. Niemniej rzeczywista funkcja obręczy barkowej została odtworzona. Zatem trzy miesiące po wykonanej pierwszej artroskopii tj. po 29.12.2012 r., mógł wykonywać prace kucharza z wyjątkiem ciężkich prac fizycznych. Oczywiście sama procedura artroskopii jest czynnikiem urazowym danego stawu i w tym przypadku wskazane jest udzielenie zwolnienie z pracy na okres 3 miesięcy. Natomiast utrzymywanie się różnego rodzaju dolegliwości

w obrębie barku przy braku rzeczywistych dysfunkcji narządowych wskazuje, że źródłem tych dolegliwości są blizny powstałe po wygojeniu urazu. W zależności od osobniczej wrażliwości dolegliwości takie są skrajnie różnie odczuwane. Kotwiczenie uszkodzonego obrąbka w okolicy przednio-górnej stawu może spowodować skrócenie torby stawowej w tej okolicy. Konsekwencją tego jest pojawienie

się niewielkiego deficytu rotacji zewnętrznej barku. W czynnościach życiowych

i pracowniczych skrajny ruch rotacji zewnętrznej nie jest wykorzystywany, zatem ten niewielki deficyt ruchomości nie ma żadnego znaczenia w zawodzie kucharza. Zatem to ograniczenie nie wpływa na wykonywanie przez powoda dotychczasowego zawodu czyli nie wpływa na pracę w niefizjologicznych pozycjach, dźwigania oraz pokonywania dłuższych tras bez odpoczynku.

Przed wypadkiem powód był w pełni sprawnym fizycznie mężczyzną.

Z zawodu jest kucharzem. Powód zamieszkiwał i zamieszkuje wraz z rodziną na terenie Polski w I.. Przed zdarzeniem z 27.07.2010 r. był zatrudniony na umowę o pracę tymczasową na terenie Holandii na stanowisku pracownika fizycznego w okresie od 26.02.2007r. do 12.05.2010r. W tym czasie osiągnął następujące dochody netto: 2007r. - 10.999,40 euro, 2008r. - 12.11 1,02 euro, 2009r. - 6574,38 euro, 2010r. - 223,57 euro.

W 2009r. powód przepracował 9 miesięcy i uzyskał dochód netto w wysokości 6.574,38 euro. W 2010r. powód przepracował siedem dni, za co otrzymał wynagrodzenie netto 223,57 euro. Nadto w 2010 r. z tytułu rekompensaty za utracony dochód w związku z wypadkiem otrzymał świadczenie chorobowe w kwocie 10. 028 euro. W 2011r. otrzymał kwotę 10.028 euro jako świadczenie o charakterze chorobowym. Powód w 2012r. zawarł umowę o pracę na czas określony od 01.03.2012r. do 31.08.2012r. na stanowisku kucharza - wypiekacza pizzy na terenie Holandii z wynagrodzeniem miesięcznym 1435,12 euro brutto. W dniu 12.06.2012r. powód z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe nie zgłosił się do pracy, z tym dniem zawieszono powodowi wypłatę wynagrodzenia. Powód otrzymał świadczenie rentowe za lipiec 2014r. w wysokości 594,21 euro.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy zważył, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Jako podstawą prawną rozstrzygnięcia w zakresie zadośćuczynienia Sąd I instancji wskazał art. 444 k.c.

w związku z art. 445 § 1 k.c. i zważył, iż wysokość zadośćuczynienia uzależniona jest od całokształtu ujawnionych okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, w szczególności także od rodzaju i stopnia winy sprawcy szkody i odczucia jej przez poszkodowanego, wieku poszkodowanego, nasilenia i czasu jego cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencji uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. Ponadto z uwagi na to, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny to jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomiczną odczuwalną wartość.

Ustalając zatem kwotę zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze przede wszystkim: wiek powoda, uciążliwość całego procesu leczenia (dwa zabiegi operacyjne) i rehabilitacji, podczas którego powód przez okres ponad 3 lat był osobą o ograniczonej sprawności fizycznej. Przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia, Sąd wziął też pod uwagę stopień uszczerbku na zdrowiu - biegły lekarz ortopeda ustalił u powoda długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Powyższe uwzględnia tylko obrażenia fizyczne z przyczyn ortopedycznych, a zdaniem Sądu Okręgowego przy tego rodzaju wypadkach szkoda doznawana przez poszkodowanych w sferze psychiki oraz odczuwanie bólu w znacznym stopniu ma wpływać na zwiększenie kwoty zadośćuczynienia. Tego rodzaju szkody nie budzą wątpliwości w świetle doświadczenia życiowego. Dlatego też Sąd I instancji zważył, iż zasądzenie dalszej kwoty 15.000 zł jest uzasadnione wobec rozmiaru doznanych przez powoda krzywd. Jeżeli chodzi o odsetki to wskazać należy, iż żądanie powinno zostać zaspokojone najpóźniej w dniu 29.08.2010r. (art. 481 k.c. w zw. z art. 855 k.c.).

Powód domagał się również kwoty 24.715.20 euro tytułem utraconych dochodów za okres od sierpnia 2010 r. do marca 2012r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 08.08.2013r. do dnia zapłaty. Sąd zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu uznał za zasadne częściowo żądanie powoda w części dotyczącej odszkodowania z tytułu wyrównania utraconych dochodów łącznie za okres od sierpnia 2010 r. do marca 2012r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 08.08.2013r. do dnia zapłaty. Ustalając wysokość utraconych dochodów powoda, Sąd w tym zakresie wziął pod uwagę wykonywany przez powoda zawód, okresy zatrudnienia przed wypadkiem i otrzymywane wynagrodzenie. Porównując zatem dochody jakie powód uzyskiwał z tytułu zatrudnienia w 2009r. i przyjął, iż w 2012r. za okres od stycznia do lutego (okres objęty żądaniem pozwu) powód osiągnąłby dochód netto w wysokości 1461 euro. Dlatego też Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1461 euro wraz z odsetkami od dnia 12.08.2013r., tj. od dnia wniesienia pozwu.

Sąd na podstawie art. 355 kpc wobec cofnięcia powództwa w zakresie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 1438,98 zł miesięcznie tytułem renty, umorzył postępowanie.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy oparł o art. 100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana w części tj. co do punktu I w zakresie kwoty 10.000 zł oraz w punkcie V, VI, VII, co do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Powyższemu rozstrzygnięciu strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego tj. przepisu art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 §1 kc poprzez niewłaściwą jego wykładnię i niezasadne przyjęcie, iż adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powoda będzie łączna kwota 25.000 zł, a przy uwzględnieniu, iż powód otrzymał już w toku postępowania przedprocesowego kwotę 10.000 zł, zasądzenie dodatkowej kwoty 15.000 zł należy uznać za rażąco wygórowaną w sytuacji, gdy powód w wyniku wypadku doznał jedynie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5 %, a leczenie zostało już skutecznie zakończone i obecnie biegły stwierdził u powoda niewielki deficyt rotacji zewnętrznej barku, a także z uwagi na poziom życia społeczeństwa.

W związku z powyższymi zarzutami strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 10.000 zł oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach Sądu I instancji, które jako poczynione prawidłowo przyjął za własne. Sąd I instancji dokonał także prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów i na tej podstawie sformułował trafne wnioski prawne.

Strona pozwana w apelacji podniosła zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 445 § 1 kc w związku z art. 444 § 1 kc poprzez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż przyznanie powodowi łącznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 25.000 zł jest odpowiednie w rozumieniu tego przepisu. Podczas, gdy kwota ta jest zawyżona i nieodpowiednia do rozmiaru doznanej krzywdy i powództwo powinno być oddalone co do kwoty 10.000 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten był chybiony.

Zgodnie z art. 445§ 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przepisy kodeksu cywilnego w części dotyczącej czynów niedozwolonych stanowią jedynie podstawę materialnoprawną roszczenia o zadośćuczynienie, jednakże nie zawierają żadnych kryteriów jakie należałoby uwzględnić przy ustaleniu jego wysokości. Kryteria te zostały wypracowane przez judykaturę, szczególnie przez Sąd Najwyższy. Kierując się tymi wskazaniem należy stwierdzić, że sąd każdorazowo winien jest oceniać wysokość zadośćuczynienia

w oparciu o konkretne okoliczności faktyczne sprawy, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Ocena tego, co niezmiernie jest zawsze sporna, bo należy ocenić stopień i czas odczucia cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków deliktu, rozmiar kalectwa, prognozy na przyszłość czy niemożność wykonywania czynności życia codziennego, które dotychczas nie stanowiły problemu.. Jak podkreśla się zatem w orzecznictwie, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 KC) należy uwzględniać przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (vide: wyrok Sadu Najwyższego z dnia 10.06.1999r.,

II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626); aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa, która jest związana z miejscem zamieszkania, zamożnością społeczeństwa, przemiany gospodarcze w naszym kraju-standard życia (por. wyrok SN z 22.04.1985 r,II CR 94/85);poczucie bezradności życiowej, jego widoki

i możliwości w przyszłości, sytuacja życiowa ofiary wypadku przed jego zaistnieniem i po jego zaistnieniu (wyrok SN z 18.09.1970 r,II PR 257/70,OSNCP 1971/6,poz.103), wiek i płeć poszkodowanego (wyrok SN z 22.08.1977,II CR 266/77,wyrok SN z 13.03.1973,II CR 50/73), wyłączenie poszkodowanego z normalnego życia (np. trudności w opuszczaniu mieszkania) (wyrok SN z 9.03.1973 r,I CR 55/73).

Godzi się zauważyć, iż również pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art.

445 § 1 KC w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie z art. 445 KC ma przede wszystkim charakter kompensacyjny; wobec czego jego wysokość nie może stanowić

zapłaty sumy symbolicznej, czy też określonej sztywnymi regułami, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2001r., III CKN 427/00, LEX 52766). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień. Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.02.2000r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Oznacza to, że zarzut naruszenia art. 445 § 1 kc poprzez zawyżenie bądź zaniżenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia mógłby być uwzględniony

w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez Sąd I instancji.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy należycie uwzględnił wszystkie przesłanki decydujące o tym, że zadośćuczynienie w kwocie przyznanej zaskarżonym wyrokiem w wysokości 15.000 zł oprócz już wypłaconego powodowi zadośćuczynienia w wysokości 10.000 zł w toku postępowania likwidacyjnego, jest sumą odpowiednią w rozumieniu art.445§1 k.c. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynikało, iż w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 27 lipca 2010 r., F. S. doznał stłuczenia i skręcenia lewego barku. Po zdarzeniu przewieziono go do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy z zaleceniem dalszego leczenia ambulatoryjnego. Powód korzystał z porady lekarza ortopedy, który przepisywał mu środki farmakologiczne i przeciwbólowe z uwagi na stałe bóle lewego barku. W dniu 18 października 2010 r. stwierdzono obniżenie powierzchni sferycznej głowy kości ramiennej oraz urwanie obrąbka stawowego w przednio górnej części stawu ramiennieo-łopatkowego. W dniu 26 września 2012 r. wykonano u powoda zabieg artroskopowy polegający na ufixowaniu oderwanego obrąbka stawowego dwoma kotwicami. Mimo zastosowanych działań chirurgicznych, dolegliwości bólowe lewego barku utrzymywały się jednak nadal i sierpniu 2013 r. w P. wykonano u powoda ponowną operację artroskopową. Powód był niezdolny do pracy aż do grudnia 2012 r., a w związku z drugą operacją odzyskał zdolność po upływie 3 miesięcy od tej operacji tj. od listopada 2013 r.. Uszkodzony obrąbek był obiektywną przyczyną dolegliwości bólowych i utrzymującej się dysfunkcji ruchowej. Badanie fizykalne przeprowadzone przez biegłego wykazało niewielki, ale jednak deficyt rotacji zewnętrznej przy prawidłowych innych ruchach barku, a stwierdzony długotrwały uszczerbek na zdrowiu wyniósł 5%.

Na wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie wpłynął zatem tylko stwierdzony uszczerbek na zdrowiu i jego charakter, ale przede wszystkim skutki wypadku tj. nasilenie cierpień (dolegliwości bólowe w związku z doznanymi obrażeniami odczuwane prawie przez 3 lata), długotrwałość procesu leczenia i rehabilitacji, konieczność przejścia 2 operacji, konsekwencje w życiu osobistym, zawodowym, długi okres przez który powód nie mógł pracować w swoim zawodzie i był osobą w zasadzie o ograniczonej sprawności fizycznej. Sąd I instancji w sposób dokładny wyważył te okoliczności, co znajduje potwierdzenie w ustalonym stanie faktycznym, a także ocenie dowodów i przyznał zadośćuczynienie

nie naruszając kryteriów z art. 445 § 1 kc w wysokości, która nie jest wbrew apelacji rażąco zawyżona.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił jako bezzasadną.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym, jak w punkcie II sentencji wyroku w kwocie 1800 zł, rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z art.

391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) przed zmianą.

Mw